

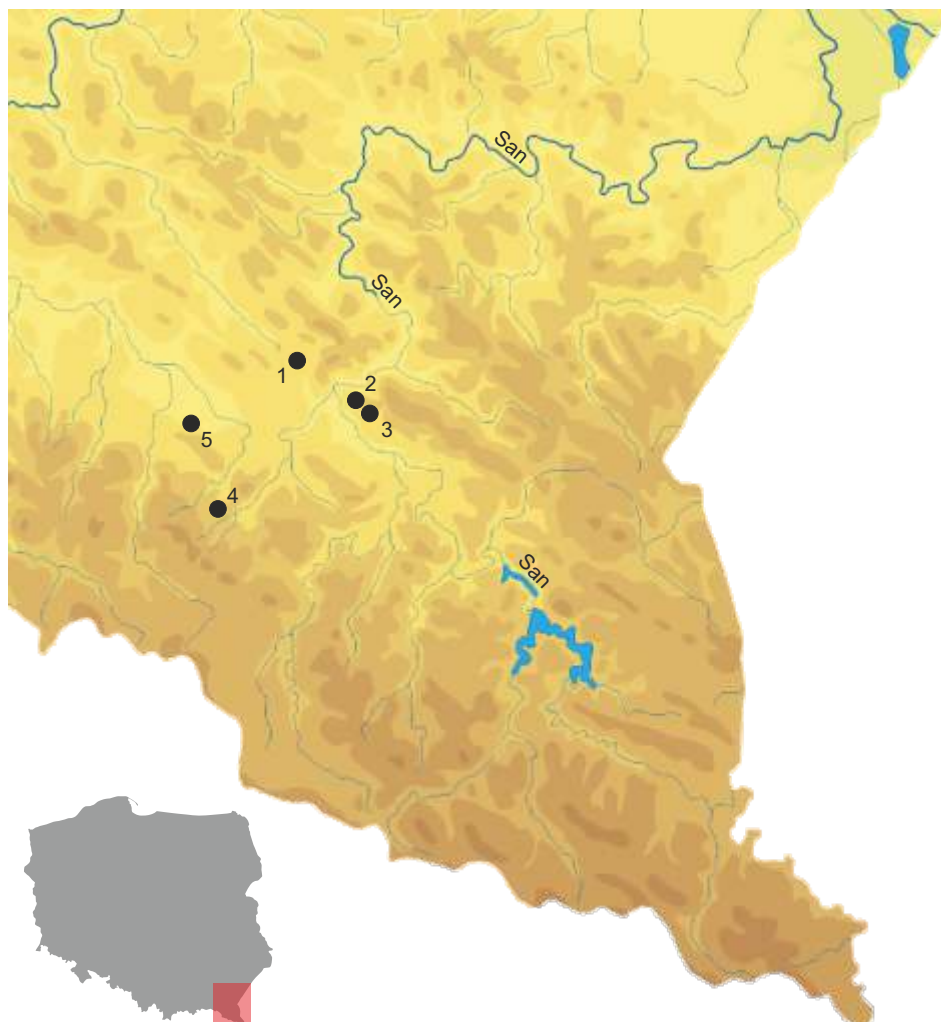
Uwagi o okolicznościach odkrycia i dotychczasowych pracach nad depozytami z Falejówki (skarby II), Międzybrodzia, Sanoka (Białej Góry), Woli Sękowej i Zarszyna (skarby II)

Piotr Kotowicz*

Uwagi wstępne

Prezentowane w niniejszej monografii skarby wyrobów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza trafiły do Muzeum Historycznego w Sanoku w różnym czasie i różnych okolicznościach na przestrzeni ostatniej dekady (Ryc. 1). Niestety, aż cztery z nich podjęto z pierwotnego kontekstu bez udziału archeologa, co wpłynęło negatywnie na jakość informacji na temat sposobu ich zdeponowania w ziemi. Wyjątkiem jest depozyt z Sanoka (Białej Góry), odkryty co prawda

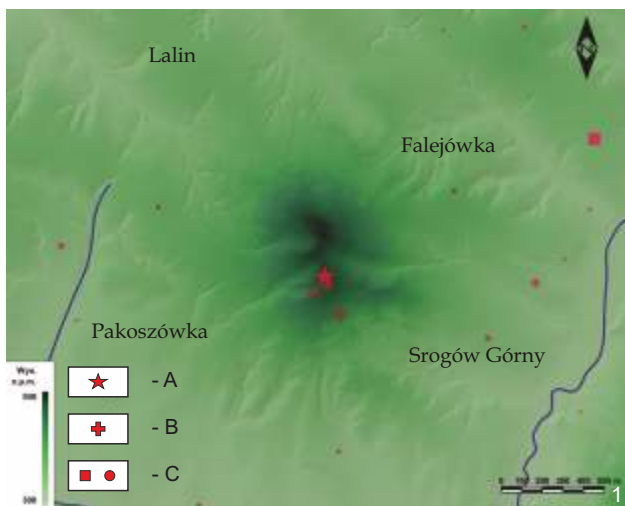
w trakcie planowych badań przy użyciu wykrywacza metali, ale eksplorowany i dokumentowany z zachowaniem podstawowych zasad metodyki archeologicznej. Poniżej przedstawione zostały wszystkie informacje dotyczące okoliczności i miejsca odkrycia poszczególnych skarbów. W przypadku depozytów z Sanoka (Białej Góry) i Zarszyna uzupełniono je o dane uzyskane w trakcie eksploracji (pierwszy ze skarbów), jak i badań weryfikacyjnych na stanowisku (drugi depozyt).



Ryc. 1. Rozmieszczenie analizowanych skarbów: 1 – Falejówka (pow. sanocki), 2 – Międzybrodzie (pow. sanocki), 3 – Sanok (Biała Góra), 4 – Wola Sękowa (pow. sanocki), 5 – Zarszyn (pow. sanocki). Oprac. P. Kotowicz

Fig. 1. Distribution of the discussed hoards: 1 – Falejówka (Sanok District), 2 – Międzybrodzie (Sanok District), 3 – Sanok (Biała Góra), 4 – Wola Sękowa (Sanok District), 5 – Zarszyn (Sanok District). By P. Kotowicz

* Muzeum Historyczne w Sanoku; e-mail: p_kotowicz@o2.pl; ORCID: 0000-0002-9091-2470.



Ryc. 2. Skarb z Falejówki (pow. sanocki): 1 – lokalizacja odkrycia depozytu (A) wraz z umiejscowieniem odkryć innych przedmiotów metalowych (B) oraz śladów osadnictwa (C), 2 – skarb z Falejówki przed konserwacją. Oprac. M. Maciejewski (1), fot. D. Szuwałski (2)

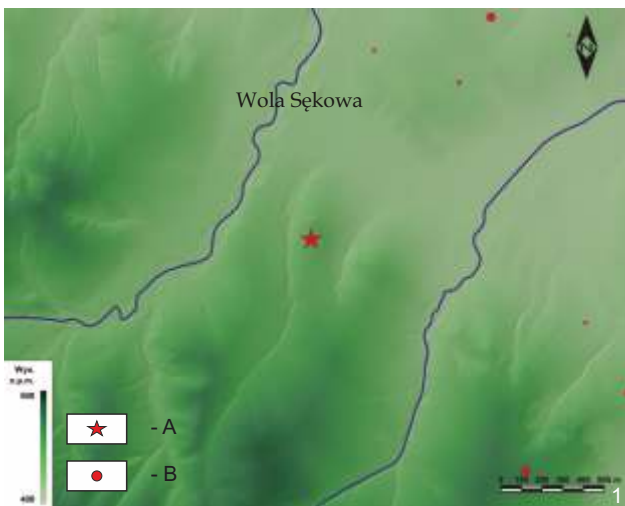
Fig. 2. Hoard from Falejówka (Sanok District): 1 – find place of the hoard (A) with find places of other metal artefacts (B) and locations of settlement traces (C), 2 – hoard from Falejówka before conservation. Processing M. Maciejewski (1), photo D. Szuwałski (2)

Falejówka (skarby II)¹

Skarb z Falejówki (gm. Sanok, pow. sanocki, woj. podkarpackie) został odkryty przy użyciu wykrywacza metali na wysokości ok. 495 m n.p.m., w południowej części zalesionego, wypłaszczonego szczytu góry Wroceń pod koniec 2013 r. (Ryc. 2:1; działka nr 1061/1). Według słów znalazcy, Pana Tomasza Podolaka ze Stalowej Woli, większość z 40 przedmiotów (Ryc. 2:2; kat. I.1-40) składających się na depozyt wystąpiła w jednym miejscu na głębokości ok. 25 cm, z jednym wyjątkiem: naszyjnik z uszkodzonym zakończeniem (kat. I.1) znaleziony został w obrębie leśnej ścieżki

przecinającej szczyt góry, ok. 3-4 m od pozostałych przedmiotów². Niestety, znalazca podjął skarb samowolnie i w żaden sposób nie zadokumentował przebiegu eksploracji. Nie był również w stanie udzielić konkretnych informacji na temat miejsca zalegania poszczególnych przedmiotów w skupisku.

Po zgłoszeniu znaleziska, w marcu 2014 r., przeprowadzono inspekcję z udziałem służb konserwatorskich i przedstawicieli sanockich muzeów³, w trakcie której znalazca wskazał miejsce odkrycia skarbu. Zaobserwowano wówczas zasypany ślad po dołku wykonanym przez znalazcę, w którym znajdowały się



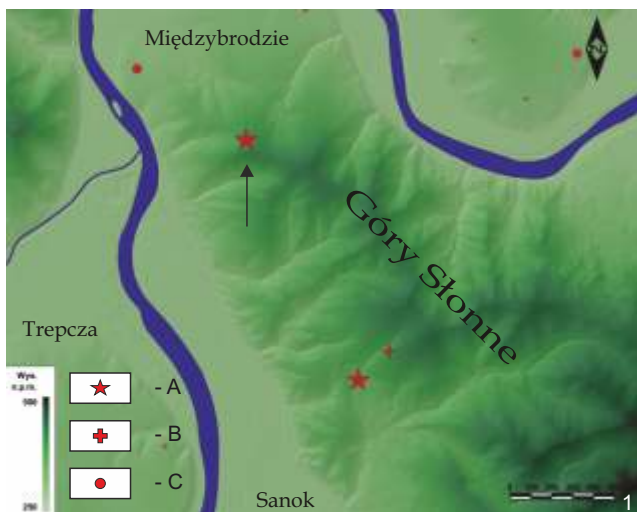
Ryc. 3. Skarb z Woli Sękowej (pow. sanocki): 1 – lokalizacja odkrycia depozytu (A) wraz z umiejscowieniem śladów osadnictwa (B), 2 – skarb z Woli Sękowej przed konserwacją. Oprac. M. Maciejewski (1), fot. D. Szuwałski (2)

Fig. 3. Hoard from Wola Sękowa (Sanok District): 1 – find place of the hoard (A) and locations of settlement traces (B), 2 – hoard from Wola Sękowa before conservation. Processing M. Maciejewski (1), photo D. Szuwałski (2)

¹ Jako Falejówka (skarby I) został określony odkryty w 2003 r. depozyt miniaturowych sierpów (por. Zielińska 2007, 16, fot. 6).

² Kilkanaście metrów na południe od wspomnianego skupiska wystąpiła też siekierka z tulejką i dziobowatym występem, ale jej związek z skarbem nie jest pewny. We wcześniejszej publikacji zabytek ten wiązano jeszcze ze wspomnianym depozytem, który błędnie określony został jako znalezisko ze Srogowa Górnego, pow. sanocki (por. Błajer *et al.* 2021, przyp. 1).

³ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyślu, Delegaturę w Krośnie reprezentowali Panowie: Antoni Bosak, Łukasz Dzik i Bogdan Janusz, Muzeum Historyczne w Sanoku – Piotr Kotowicz, a Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku – Marcin Glinianowicz.



Ryc. 4. Skarb z Międzybrodzia (pow. sanocki): 1 – skarby z Międzybrodzia (oznaczono strzałką) i Sanoka (Białej Góry) (A) wraz z umiejscowieniem odkrytych innych przedmiotów metalowych (B) oraz śladów osadnictwa (C), 2 – skarb z Międzybrodzia przed konserwacją, 3 – układ zespolonych ze sobą korozją dwóch noży sierpowatych, 4 – rekonstrukcja pierwotnego układu noży żelaznych. Oprac. M. Maciejewski (1), fot. D. Szuwałski (2-4)

Fig. 4. Hoard from Międzybrodzie (Sanok District): 1 – hoards from Międzybrodzie (marked with an arrow) and Sanok (Biała Góra) (A) with find places of other metal artefacts (B) and locations of settlement traces (C), 2 – hoard from Międzybrodzie before conservation, 3 – arrangement of two sickle-shaped knives joined with corrosion, 4 – reconstruction of the original arrangement of sickle-shaped knives. Processing M. Maciejewski (1), photo D. Szuwałski (2-4)

przedmioty ze skarbu. Jak dotąd nie przeprowadzono w tym miejscu archeologicznych badań weryfikacyjnych⁴. W 2019 r. zabytki zostały zakonserwowane⁵.

Wola Sękowa

Zapewne ok. 2013 r. odkryty został skarb z Woli Sękowej (gm. Bukowsko, pow. sanocki, woj. podkarpackie). Skarb znaleziono przy użyciu wykrywacza metali na wysokości ok. 485 m n.p.m., na zalesionej kulminacji jednego ze stoków wzgórza wchodzącego w skład pasma Bukowica, położonych na południe od wsi, w części zwanej Kiczery (Ryc. 3:1; działka nr 346/2). Skarb zawierał naczynie brązowe na nóżce, zaopatrzone w kabłąk oraz 30 skrętów brązowych (Ryc. 3:2; kat. IV.1-32), w których znajdowały się szczątki organiczne, w postaci patyczków. Wedle informacji udzielonej Panu Łukaszowi Solonowi z Sanoka przez odkrywcę⁶ skarb miał być znaleziony na głębokości ok. 70 cm, przy czym naczynie było pierwotnie przewrócone na bok, a wewnątrz znajdowały się skręty. Depozyt trafił do

Muzeum Historycznego w Sanoku dopiero w styczniu 2015 r., gdyż wcześniej odkrywca przechowywał go na kominku w swoim domu, sądząc, że jest to przedwojenne naczynie liturgiczne, a wspomniane skręty są zabezpieczeniami knotów świec. Znalazca sądził, że są to przedmioty zakopane przez miejscowego proboszcza cerkwi greckokatolickiej tuż przed wysiedleniem ludności ukraińskiej w 1947 r.

W 2015 r. przeprowadzono we wskazanym miejscu inspekcję, w trakcie której nie natrafiono już jednak na żadne ślady po działaniach związanych z wydobyciem skarbu. W 2019 r. miejsce jego odkrycia wpisano do Krajowej Ewidencji Zabytków Archeologicznych, oznaczając je jako Wola Sękowa, stan. 19 (AZP 114-76/120). Jak dotąd na stanowisku nie prowadzono żadnych badań weryfikacyjnych.

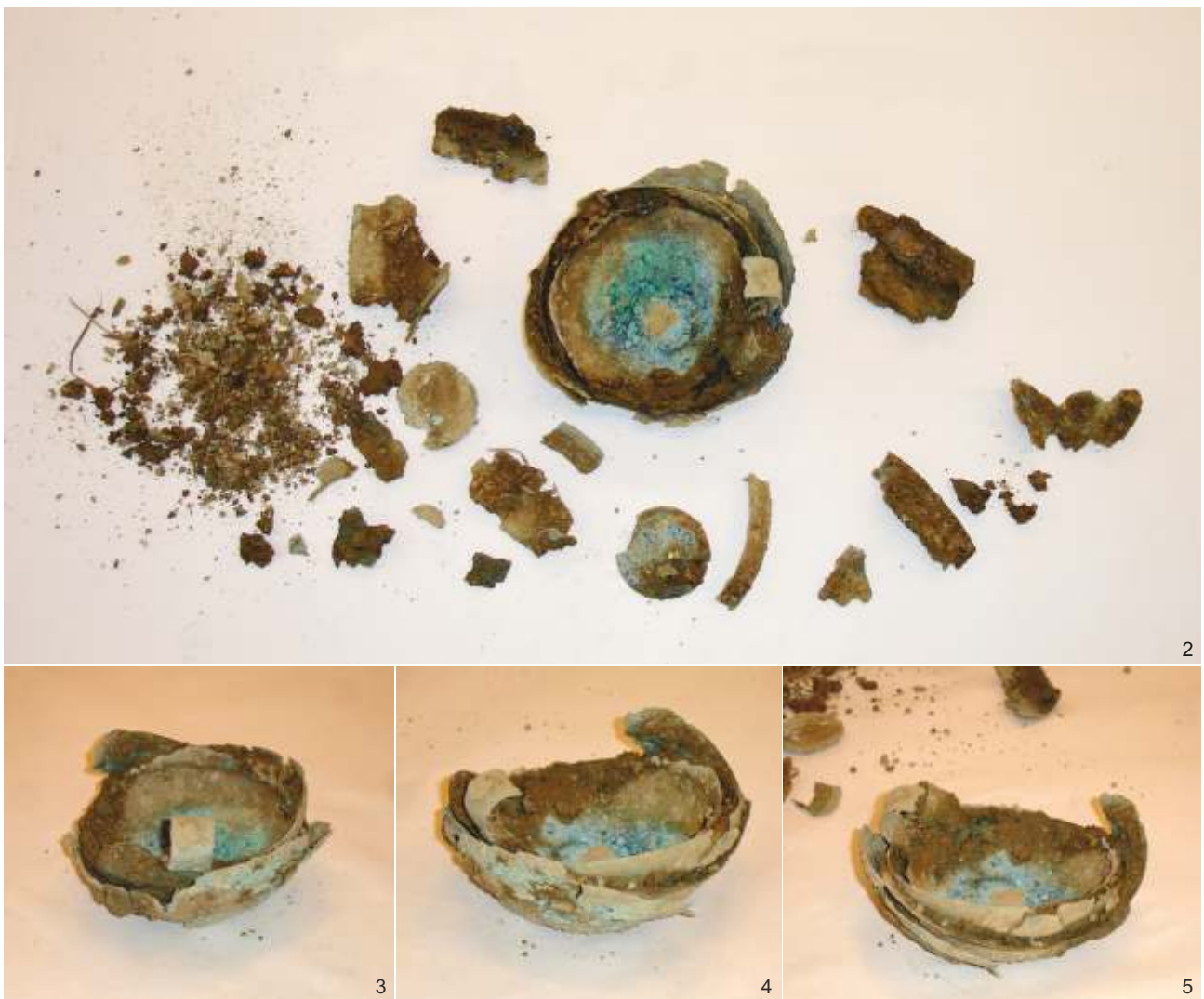
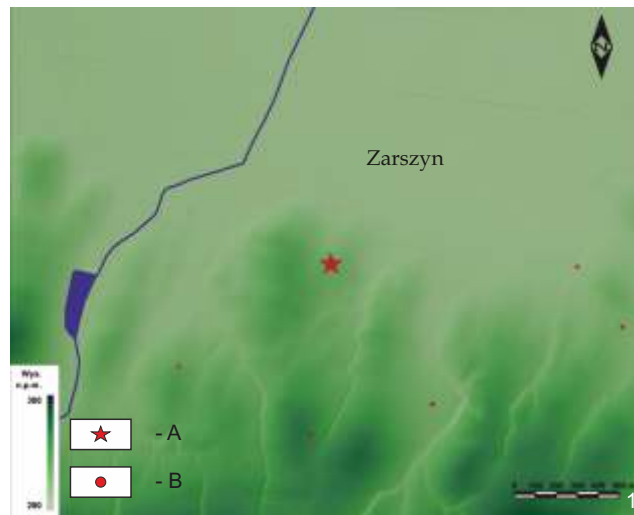
Międzybrodzie

Depozyt z Międzybrodzia (gm. Sanok, pow. sanocki, woj. podkarpackie), na który składa się ogółem

⁴ W 2020 r., w związku z sygnałami sugerującymi, iż góra Wroczeń nadal penetrowana jest nielegalnie przez poszukiwaczy skarbów, Muzeum Historyczne w Sanoku (P. Kotowicz) wraz z Fundacją ARCH (Magdalena Okońska-Bulas, Jan Bulas) oraz współpracującą z muzeum grupą poszukiwaczy, na podstawie pozwolenia konserwatorskiego, rozpoczęło planową jej penetrację przy użyciu wykrywaczy metali. Badaniem objęto przede wszystkim kulminację góry, w tym sąsiedztwo miejsca odkrycia skarbu, ale nie przyniosły one dotąd odkrycia kolejnych przedmiotów datowanych na epokę brązu i wczesną epokę żelaza.

⁵ Konserwację przeprowadził zespół pod kierunkiem mgr. Marcina M. Przybyły (Dolmen. Marcin Przybyła, Michał Podsiadło sp.c., Kraków).

⁶ Bojąc się konsekwencji swego czynu, odkrywca nie zdecydował się ujawnić.



Ryc. 5. Skarb z Zarszyna (pow. sanocki), stan. 11: 1 – lokalizacja odkrycia depozytu (A) wraz z umiejscowieniem śladów osadnictwa (B), 2 – skarb z Zarszyna przed konserwacją, 3-5 – pierwotny układ naczyń brązowych włożonych jedno w drugie. Oprac. M. Maciejewski (1), fot. D. Szuwalski (2-5)
 Fig. 5. Hoard from Zarszyn (Sanok District), Site 11: 1 – find place of the hoard (A) with locations of settlement traces (B), 2 – hoard from Zarszyn before conservation, 3-5 – original arrangement of bronze vessels put one into another. Processing M. Maciejewski (1), photo D. Szuwalski (2-5)

osiem przedmiotów żelaznych (wędzidło, dwa noże i pięć noży sierpowatych – Ryc. 4:2; kat. II.1-8), został odkryty przy użyciu wykrywaczy metali w dniu 4 lutego 2016 r. przez Panów Marcina Stankiewicza i Piotra Rowińskiego

z Pakoszówki. Niestety, przedmioty uznane początkowo przez odkrywców za nowożytnie narzędzia zostały wydobyte bez udziału archeologa; ale już dzień później znalezisko zostało zgłoszone do Wojewódzkiego



Ryc. 6. Zarszyn (pow. sanocki), stan. 11: 1 – lokalizacja miejsca odkrycia skarbu, 2 – wykop weryfikacyjny z widocznym na powierzchni miejscem odkrycia skarbu, 3 – wykop weryfikacyjny z widocznym wkopem znalazcy na głębokości 20 cm od powierzchni, 4 – profil południowy wkopu znalazcy. Fot. P. Kotowicz
 Fig. 6. Zarszyn (Sanok District), Site 11: 1 – find place of the hoard, 2 – verification trench with the find place of the hoard being visible on the ground surface, 3 – verification trench with the discoverer's ditch being visible at the depth of 20 cm below the ground surface, 4 – Section S of the discoverer's ditch. Photo P. Kotowicz

Urzędu Konserwatora Zabytków w Przemyślu, Delegatura w Krośnie, natomiast 6 lutego miała miejsce inspekcja konserwatorska w miejscu odkrycia skarbu⁷. Znaleźiska dokonano na wysokości ok. 385 m n.p.m., na zalesionym, północno-zachodnim stoku zachodniego grzbietu pasma Gór Słonnych, powyżej źródła bezimiennego strumienia, prawego dopływu rzeki San (Ryc. 4:1; działka nr 220). Wedle słów znalazców przedmioty zalegały w jednym miejscu na przestrzeni ok. 30-40 cm, przy czym noże sierpowate⁸, złączone, leżały nieco wyżej od wędzidła, a noże spoczywały jeden na drugim. Całość zalegała w humusie leśnym i żółtej glinie calcowej do głębokości ok. 20 cm, co potwierdzały również widoczne w trakcie inspekcji ślady rdzy odcisnięte w glinie calcowej. W 2019 r. miejsce odkrycia skarbu wpisano do Krajowej Ewidencji Zabytków

Archeologicznych, oznaczając je jako Międzybrodzie, stan. 12 (AZP 112-78/111). Na stanowisku nie prowadzono dotąd żadnych badań weryfikacyjnych. W 2017 r. zabytki zostały zakonserwowane⁹.

Zarszyn (skarb II)¹⁰

Kolejny depozyt, tym razem pięciu naczyń brązowych (kat. V.1-5), trafił do zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku w 2016 r. Został on odkryty przypadkowo w dniu 6 kwietnia 2016 r. przy kopaniu chrzanu w Zarszynie (gm. Zarszyn, pow. sanocki, woj. podkarpackie) przez Pana Roberta Węgrzyna z Zarszyna. Znalazca sądził, że są to nowożytny pokrywki i zamierzał sprzedać je w punkcie skupu złomu, ale szczęśliwie pokazał je wcześniej Panom Mateuszowi Gajewskiemu i Bogdanowi Marszałowi, członkom Stowarzyszenia

⁷ W inspekcji oprócz znalazców uczestniczyli Panowie L. Dzik i B. Janusz (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyślu, Delegatura w Krośnie) oraz P. Kotowicz (Muzeum Historyczne w Sanoku).

⁸ W momencie przekazania, przed konserwacją, dwa noże sierpowate były jeszcze ze sobą złączone, zrekonstruowano również pierwotny układ noży (Ryc. 4:3-4).

⁹ Konserwację przeprowadził mgr Marcin M. Przybyła (Dolmen. Marcin Przybyła, Michał Podsiadło sp.c., Kraków).

¹⁰ Jako skarb I z Zarszyna został określony depozyt odkryty w latach 70. XIX w. podczas budowy linii kolejowej (por. Kotowicz 2015, 21-22, 24, ryc. 3).

Eksploracyjno-Historycznego „Galicja”, współpracownikom Muzeum Historycznego w Sanoku, którzy nie mieli wątpliwości, że odkryte „pokrywki” w rzeczywistości są przedmiotami o starszej metryce. Cała trójka udała się na miejsce odkrycia, gdzie we wkopie znalazcy Bogdan Marszał znalazł jeszcze kilkadziesiąt ułamków ceramiki. Pan M. Gajewski niezwłocznie poinformował o tym zdarzeniu autora artykułu oraz krośnieńską delegaturę Wojewódzkiego Urzędu Konserwatora Zabytków w Przemyślu. Zabytki dostarczono niezwłocznie do Muzeum Historycznego w Sanoku, gdzie okazało się, iż depozyt zawiera pięć naczyń brązowych, które pierwotnie były włożone jedno w drugie (Ryc. 5:2-5).

Kilka dni później przeprowadzono inspekcję konserwatorską¹¹, w trakcie której ustalono szczegóły odkrycia. Znalaziska dokonano na wysokości ok. 313 m n.p.m., na porośniętym trawą, północnym stoku bezimiennego wzgórza opadającego łagodnie ku Dołom Jasielsko-Sanockim, wchodzącego w skład Pogórza Bukowskiego (Ryc. 5:1, 6:1; działka nr 1708/7). W trakcie inspekcji widoczny był ślad po wkopie o średnicy ok. 30 cm, wokół którego w wydobytej ziemi natrafiono jeszcze na kilka fragmentów pochodzących z jednego naczynia glinianego. Wedle informacji uzyskanej od znalazcy metalowe naczynia wydobyto z głębokości ok. 40 cm. Stanowisko wprowadzono do Krajowej Ewidencji Zabytków Archeologicznych, oznaczając je jako Zarszyn, stan. 11 (AZP 113-76/86).

Aby zweryfikować otrzymane informacje, w dniach 16-17 czerwca 2016 r., w miejscu odkrycia skarbu przeprowadzono niewielkie badania archeologiczne, którymi kierował autor niniejszego tekstu¹² (por. Kotowicz 2016). Przystępując do prac, wytyczono orientowany względem stron świata wykop o wymiarach 2 × 2 m. Już na powierzchni uwidocznił się wkop znalazcy. Po zdjęciu ściółki przybrał on regularny, owalny kształt (Ryc. 6:2, 7:1). Wykop eksplorowano warstwami mechanicznymi (10 cm). Stratygrafia okazała się nieskomplikowana. Pod warstwą darni grubości ok. 5 cm zalegał humus (dawna warstwa orna) miąższości ok. 20 cm, pod którym znajdował się humus pierwotny (?) miąższości ok. 20-25 cm, barwy szaro-żółtej. Pod nim zalegał żółty, gliniasty i kamienisty calec. Wkop znalazcy uwidocznił się w planie na poziomie humusu pierwotnego (20 cm od powierzchni) i sięgał do głębokości 44 cm (ogółem ok. 65 cm głębokości). W planie przybrał kształt okrągły (wymiar ok. 33 × 30 cm) (Ryc. 6:3, 7:2-3), natomiast w profilu miał zarys nieznacznie workowaty (Ryc. 6:4, 7:3). Jego wypełnisko stanowiła darni przemieszana z brunatnym humusem i całcowymi wtrętami. Niestety, wkop zniszczył całkowicie pierwotny obiekt ze skar-

bem, co sugeruje, że ten drugi musiał mieć mniejszą miąższość i średnicę. Z wkopu pozyskano natomiast stosunkowo liczne, ale drobne relikty naczyń brązowych (Ryc. 7:1b, 2c-g) oraz fragmenty naczyń ceramicznych, w większości pochodzące ze wspomnianego egzemplarza, wydobytego wraz ze skarbem. Jednym z wyjątków jest tutaj fragment wylewu naczynia zdobionego dołkami palcowymi, odkrytego poza wkopem na skarb, w warstwie pierwotnego humusu (?) (Ryc. 7:1a). W wkopie odkryto też nieliczne fragmenty ceramiki nowożytniej, a także fragment przedmiotu ołowianego – niestety, jego związku ze skarbem nie są pewne.

Badania potwierdziły dowodnie, że miejsce wskazane przez odkrywcę jest niewątpliwie tym, w którym natrafiono na skarb. Niestety, znalazca zniszczył zupełnie pierwotny kontekst jego ukrycia. Ze względu jednak na niewielkie wymiary wkopu możemy sądzić, że metalowe czarki ukryto w naczyniu glinianym, z którego zachowały się głównie dolne partie, co może sugerować, iż było ono ustawione dnem w spągu obiektu. Zniszczone górne partie czarek brązowych oraz niemal zupełny brak partii wylewu naczynia glinianego wskazują na to, iż depozyt był już częściowo zniszczony w trakcie głębokiej orki, prowadzonej w tym miejscu w ubiegłym wieku. Z wkopu pozyskano też kilka fragmentów ceramiki, które wydają się pochodzić z innego naczynia, podobnie jak wspomniany fragment wylewu zdobiony odciskami palcowymi.

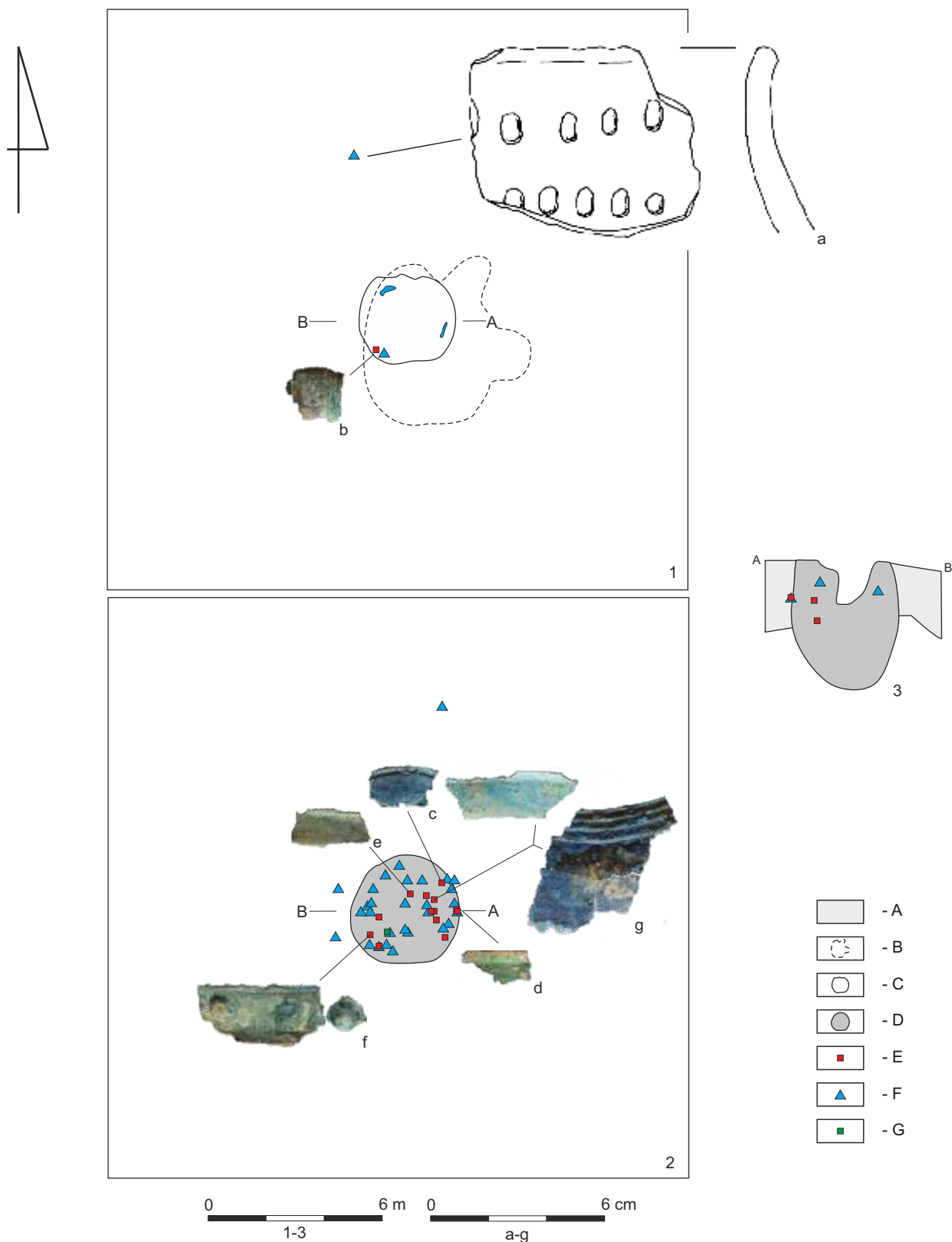
Sanok (Biała Góra)

Depozyt z Sanoka (Białej Góry) (gm. Sanok, pow. sanocki, woj. podkarpackie) odkryty został 27 maja 2019 r. na południowo-zachodnim stoku zachodniego pasma Gór Słonnych przez Pana Mieczysława Skowrońskiego, penetrującego ten obszar przy użyciu wykrywacza metali w ramach uzyskanego pozwolenia konserwatorskiego (Ryc. 8:1).

Znalazcę zaniepokoił bardzo silny sygnał spod ziemi sugerujący obecność dużego przedmiotu wykonanego z metalu kolorowego. Rozpoczął więc ostrożną eksplorację, stopniowo rozszerzając wkop, a jego uwagę zwrócił duży, lecz nieforemny kamień zalegający nad przedmiotem dającym sygnał na głębokości ok. 30 cm. Po jego wydobyciu, 15 cm poniżej, natrafił na niewielkie okucie brązowe (kat. III.20) leżące na płaskim przedmiocie brązowym (tarcze) zdobionym wgłębieniami (kat. III.1). W tym miejscu, na głębokości 45 cm, wstrzymał eksplorację i niezwłocznie powiadomił autora niniejszego tekstu, przesyłając mu zdjęcia znaleziska. Po przybyciu na miejsce stwierdziłem, iż znalezisko może być skarbem przedmiotów brązowych

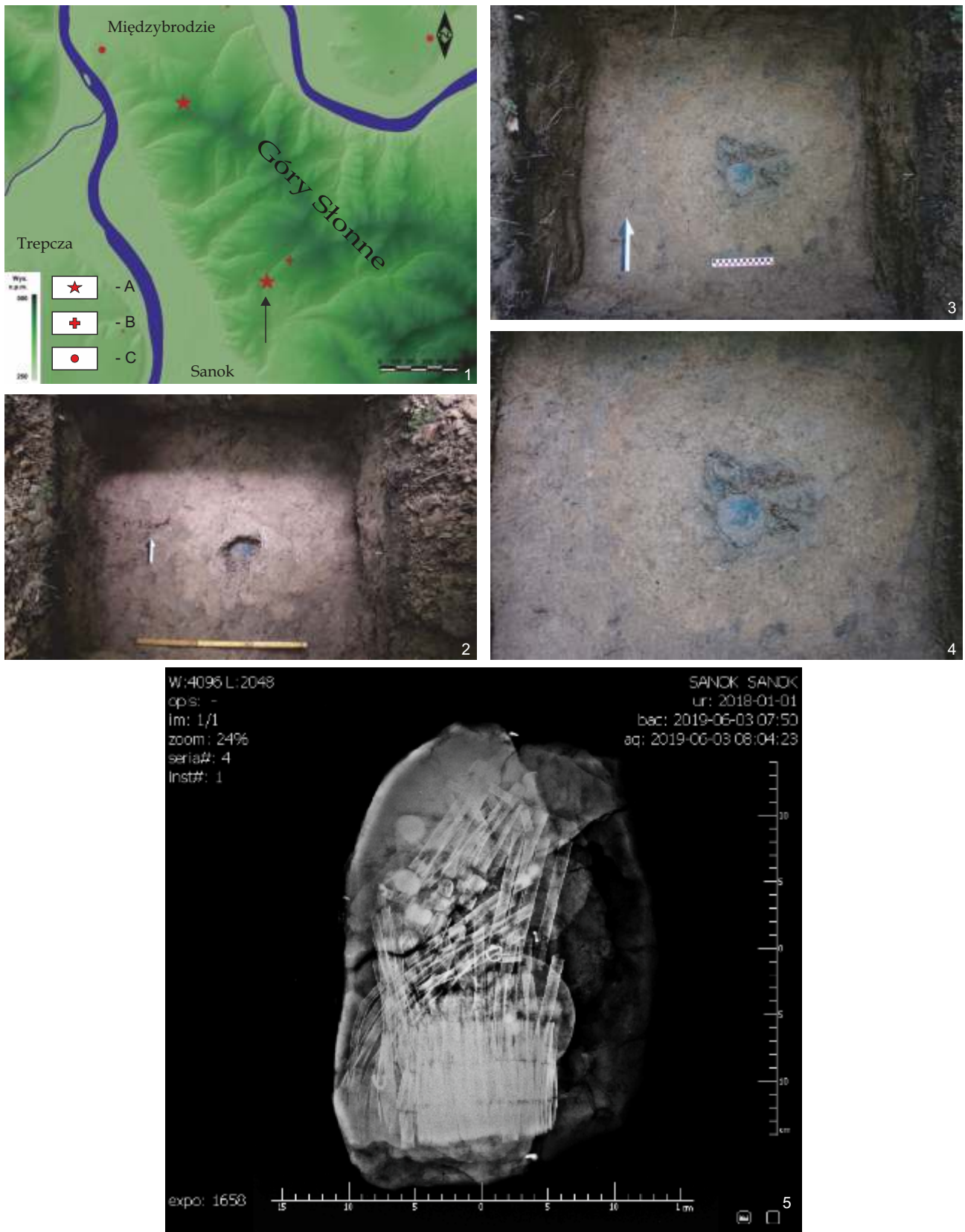
¹¹ W spotkaniu tym udział wzięli: R. Węgrzyn (znalazca), Ł. Dzik (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyślu, Delegatura w Krośnie), P. Kotowicz (Muzeum Historyczne w Sanoku) oraz M. Gajewski i B. Marszał (Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Galicja”).

¹² W badaniach tych brali również udział Panowie: Paweł Skowroński (Muzeum Historyczne w Sanoku) oraz M. Gajewski i B. Marszał (Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Galicja”).



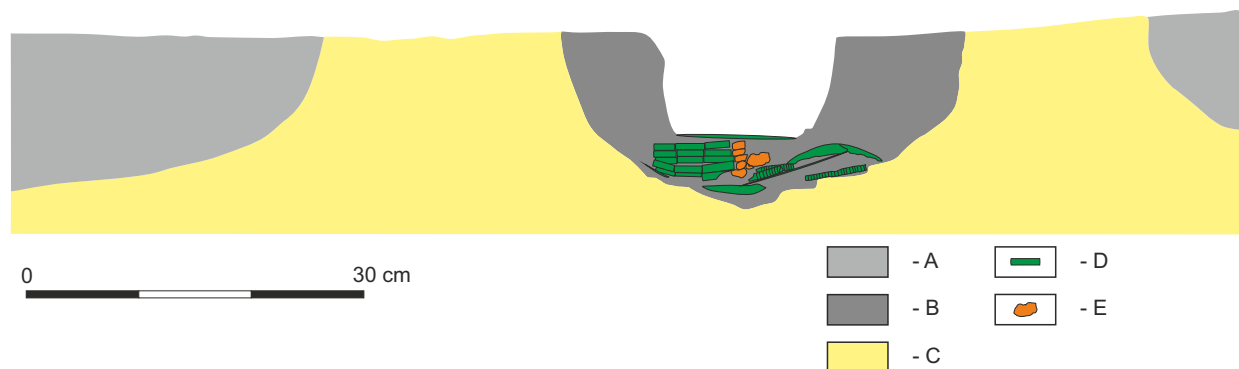
Ryc. 7. Zarszyn (pow. sanocki), stan. 11: 1-2 – wykop weryfikacyjny z wkopem znalazcy skarbu, 3 – profil południowy wkopu (A – humus, B – zarys wkopu na powierzchni, C – zarys wkopu na poziomie 20 cm od powierzchni, D – zarys wkopu na poziomie 30 cm od powierzchni, E – fragm. naczyń brązowych, F – fragm. naczyń glinianych, w tym pojemnika, w którym ukryto naczynia brązowe, G – przedmiot ołowiany) (a – fragm. naczyń glinianego, b-g – fragm. naczyń brązowych). Rys. P. Kotowicz, fot. D. Szuwalski

Fig. 7. Zarszyn (Sanok District), Site 11: 1-2 – verification trench with the ditch made by the hoard's discoverer; 3 – Section S of the ditch (A – humus, B – ditch's outline on the ground surface, C – ditch's outline at the level of 20 cm below the ground surface, D – ditch's outline at the level of 30 cm below the ground's surface, E – fragments of bronze vessels, F – fragments of clay vessels, including the container in which the bronze vessels were concealed; G – lead artefact) (a – fragment of a clay vessel; b-g – fragments of bronze vessels). Drawing P. Kotowicz, photo D. Szuwalski



Ryc. 8. Skarb z Sanoka (Białej Góry): 1 – skarby z Międzybrodzia i Sanoka (Białej Góry) (oznaczono strzałką) (A) wraz z umiejscowieniem odkryć innych przedmiotów metalowych (B) oraz śladów osadnictwa (C), 2 – wykop archeologiczny z widocznym wkopem znalazcy i wkopem deponenta oraz skarbem na poziomie 35 cm od powierzchni, 3-4 – wykop archeologiczny z widocznym wkopem deponenta, pojemnikiem na skarb i skarbem na poziomie 45 cm od powierzchni, 5 – zdjęcie RTG skarbu. Oprac. M. Maciejewski (1), fot. P. Kotowicz (2-4), fot. M. Borczyk (5)

Fig. 8. Hoard from Sanok (Biała Góra): 1 – hoards from Międzybrodzie and Sanok (Biała Góra) (marked with an arrow) (A) with find places of other metal artefacts (B) and locations of settlement traces (C), 2 – archaeological trench with the discoverer's ditch and the depositor's ditch being visible, and with the hoard at the level of 35 cm below the ground surface, 3-4 – archaeological trench with the depositor's trench being visible, with the hoard's container and the hoard at the level of 45 cm below the ground surface, 5 – X-ray photo of the hoard. Processing M. Maciejewski (1), photo P. Kotowicz (2-4), photo M. Borczyk (5)



Ryc. 9. Skarb z Sanoka (Białej Góry). Profil poprzeczny obiektu ze skarbem: A – warstwa podglebia, B – „pojemnik” na skarb, C – wkop deponenta skarbu przechodzący bezpośrednio w glinę calcową, D – przedmioty brązowe, E – przedmioty żelazne. Rys. P. Kotowicz
 Fig. 9. Hoard from Sanok (Biała Góra). Transverse section of the feature with the hoard: A – subsoil layer, B – hoard’s “container”, C – depositor’s ditch, directly transforming into undisturbed subsoil clay, D – bronze artefacts, E – iron artefacts. Drawing P. Kotowicz

i powiadomiłem o nim Pana Ł. Dzika, kierownika Delegatury w Krośnie Urzędu Konserwatorskiego. Z obawy przed nielegalnymi poszukiwaczami, w ramach pozwolenia udzielonego przez Urząd Konserwatorski M. Skowrońskiemu, postanowiono natychmiast przystąpić do eksploracji znaleziska.

Przy pomocy Panów M. Gajewskiego (Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Galicja”) i archeologa Roberta Fedyka oraz znalazcy, w niesprzyjających warunkach pogodowych, wytyczono wykop archeologiczny o wymiarach 1 × 1 m. Po ściągnięciu warstwy humusu leśnego miąższości 15 cm ukazała się warstwa podglebia, w postaci szaro-żółtej gliny silnie poprzerastanej korzeniami. Dopiero na poziomie 35 cm od powierzchni zarysował się – jaśniejszy od otaczającej go warstwy podglebia – kształt wkopu dokonanego przez deponenta w postaci nieregularnie czworokątnej, z zaokrąglonymi narożnikami, jamy o wymiarach 63 × 54 cm. Wewnątrz niej zarejestrowano owalną wylugowaną strukturę (pojemnik?), w której spoczywały kolejne przedmioty metalowe – w tym podłużne okucia brązowe (kat. III.36) i brązowa zawieszka z uszkiem (kat. III. 369; Ryc. 8:2). Aby uczynić znalezisko, postanowiono przeciąć tę jamę profilem poprzecznym i w części południowej wykopu zdjęto warstwę 10 cm. Po oczyszczeniu poziomu 45 cm w części południowej okazało się, iż w skarbie znajdują się kolejne drobne przedmioty. Zadokumentowano poziom i profil fotograficznie oraz rysunkowo, a następnie przystąpiono do eksploracji części północnej wykopu do głębokości 45 cm. Na tym poziomie jama nieco się powiększyła i przybrała już owalny kształt o wymiarach 73 × 67 cm, a w jej wnętrzu uczytelniła się – już jako szara – warstwa

(śląd pojemnika?) ze skarbem, o wymiarach 33 × 27 cm. Znalezisko zadokumentowano *in situ* (Ryc. 8:3-4), lecz pogarszające się warunki pogodowe oraz obserwacja, iż depozyt składa się z wielu drobnych przedmiotów, których pośpieszna eksploracja mogłyby spowodować utratę wielu istotnych informacji, zdecydowały, że postanowiono depozyt wydobyć w bryle i kontynuować jego eksplorację w warunkach gabinetowych. W tym celu przekopano warstwę podglebia, która na poziomie ok. 45-50 cm przechodziła w żółtą glinę calcową, do poziomu ok. 70 cm od powierzchni. W warstwie tej w różnych częściach wykopu natrafiono na siedem drobnych i niecharakterystycznych fragmentów ceramiki, należących najpewniej do dwóch lub trzech naczyń¹³, a następnie wydobyto z jamy centralną część depozytu, oklejono całość taśmą i w plastikowym pojemniku przetransportowano do Muzeum Historycznego w Sanoku.

Zanim przystąpiono do eksploracji, wykonano zdjęcia rentgenowskie w Pracowni RTG Szpitala Specjalistycznego w Sanoku¹⁴, które ukazały skomplikowany układ zabytków wchodzących w skład skarbu (Ryc. 8:5). Dlatego postanowiono zachować profil wyznaczony w terenie i przystąpiono do eksploracji części południowej wydobytej bryły. Dzięki temu uzyskano przekrój „pojemnika”, w którym spoczywał skarb¹⁵. Miał on nieregularnie niekątowy kształt, miąższość 15 cm (czyli jego dno sięgało 50 cm od powierzchni) (Ryc. 9). Spód depozytu wymoszczono, zwłaszcza w części zachodniej, żdzębami roślin. W tej części nie zarejestrowano przedmiotów metalowych, poza tarczками brązowymi, które tkwiły również w północnej części „pojemnika”.

¹³ Cztery z nich należą do gładkiego i lepionego ręcznie naczynia o jednolicie pomarańczowych powierzchniach i przełomie z domieszką tłuczni ceramicznego. Z kolei dwa kolejne to fragmenty gładkiego naczynia o zewnętrznych ciemnoszarych i wewnętrznych brunatnych powierzchniach oraz o ciemnoszarym przełomie z domieszką drobnego piasku i drobnego tłuczni ceramicznego. Niewykluczone, że z tego samego naczynia pochodzi też przełamany na pół ostatni z fragmentów ceramicznych charakteryzujący się podobną strukturą, ale mający obie powierzchnie brunatne.

¹⁴ Za możliwość wykonania tych zdjęć autor składa serdeczne podziękowania Panu Markowi Borczykowi.

¹⁵ Niestety, nie udało się uchwycić dna jamy wykopanej przez deponenta, w której zalegał pojemnik ze skarbem. Na poziomie stropu calca zarys jamy był rozmyty.

Następnie przystąpiono do eksploracji części północnej wydobytej bryły zawierającej depozyt. Aby uchwycić specyfikę ułożenia zabytków w skarbie, każdemu z nich (lub zespolonym korozją zbiorom przedmiotów) nadawane były polowe numery inwentarzowe i na każdym poziomie eksploracji (ogółem 18) wykonywano dokumentację fotograficzną. Zastosowana metoda pozwoliła stwierdzić, iż zabytki w skarbie tworzyły jedno skupisko, a ułożenie przedmiotów (m.in. skręcenie ciągów okuć – por. kat. III.34, 37-49, 248-254, 256-264, 270, 273-287, 289-296, 303-304, 308), a także pionowe lub ukośne ustawienie dwóch tarczek bocznych – por. kat. III.2, 8) sugeruje, iż umieszczono je pierwotnie w organicznym, ściśle zawiniętym worku (?). Niestety, poza widocznym w wykopie zaciemnieniem, materialne ślady tego pojemnika nie przetrwały. Nie stwierdzono też żadnych jego śladów w pobranej z tego zaciemnienia próbce ziemi, przekazanej do badań archeobotanicznych (Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/1).

Interpretacja funkcji zestawu przedmiotów złożonego w depozycie z Sanoka (Białej Góry) jest problematyczna, ale przeprowadzona eksploracja skarbu pozwala na szereg istotnych obserwacji. Wydaje się, że dno organicznego pojemnika, w którym złożono przedmioty należące do skarbu, zostało wymoszczone (?) przede wszystkim słomą prosa oraz łodygami i liśćmi traw¹⁶ (Ryc. 10:1-2) (*ibidem*, P/6, P/43-44), na których złożono dwa zestawy brązowych, repusowanych poprzecznymi żeberkami okuć (kat. III.296-297, 325-342; Ryc. 10:2), we wnętrzu których zachowały się fragmenty skóry, w tym bydłowej (Kuropka w tym tomie, P/281). Na nich znajdowało się pięć, częściowo leżących na sobie, płaskich tarczek brązowych (kat. III.4-8; Ryc. 11:1), z których jedna, jak wspomniano wyżej, najpewniej wskutek zawinięcia pojemnika, uległa przemieszczeniu i spoczywała pod kątem ok. 30° w stosunku do pozostałych. Ona również uległa najsilniejszym uszkodzeniom (kat. III. 8).

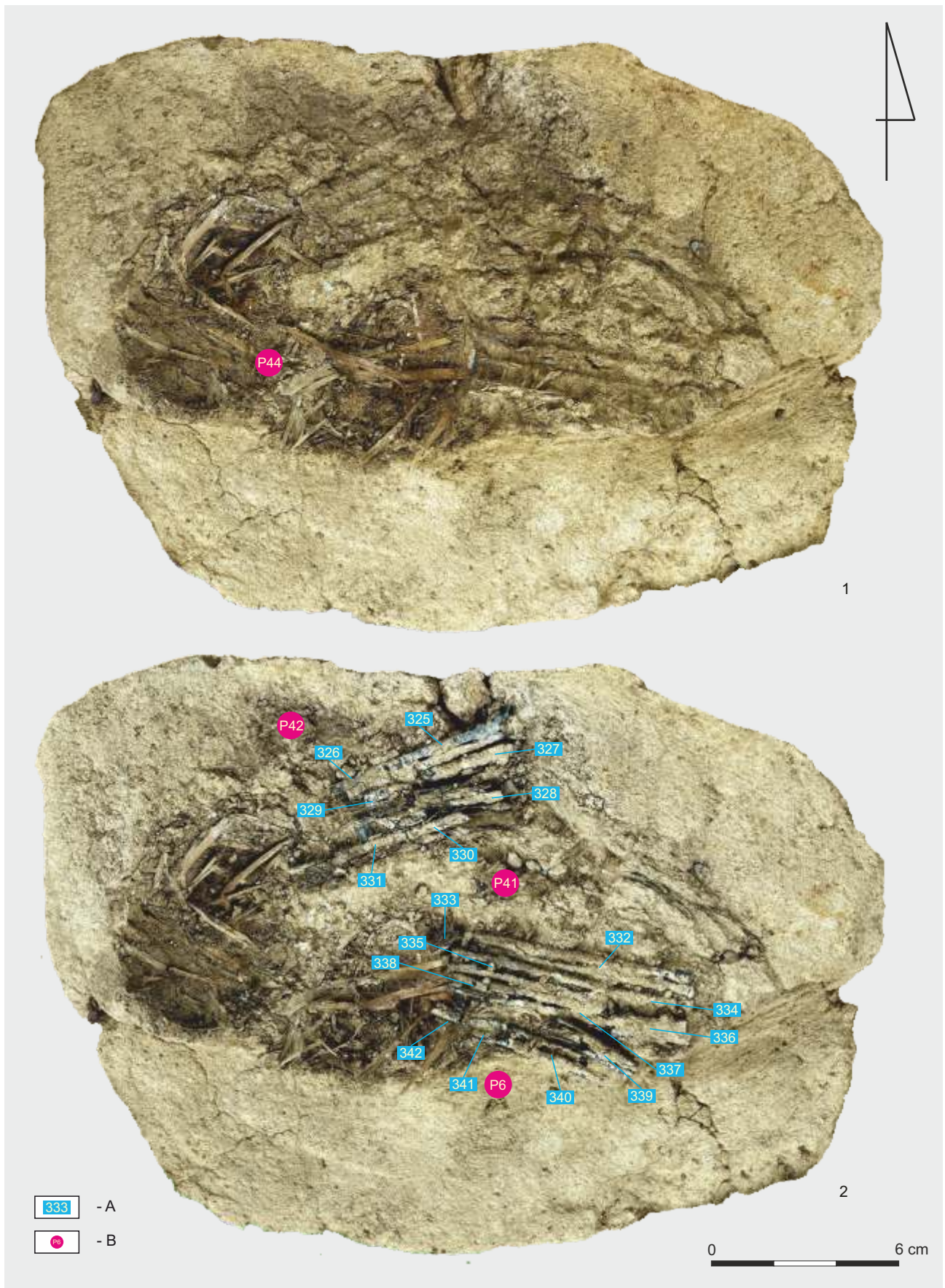
Powyżej, w centralnej części depozytu, bezpośrednio na tarczkach znajdowało się kolejne skupisko kilku ułożonych w równoległe rzędy repusowanych poprzecznymi żeberkami okuć brązowych, układających się w krótkie, liczące po dwa elementy ciągi (kat. III. 309-324; Ryc. 11:2), pod którymi zachowały się pojedyncze fragmenty łodyg i liści traw (Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/39). Obok znajdowała się wypukła tarczka brązowa (kat. III. 3; Ryc. 11:2, 12:1-2). Okucia i częściowo tarczkę przykrywała ponownie warstwa złożona z łodyg i liści traw oraz prosa (*ibidem*, P/16, P/24, P/36-37), na której ułożono sześć (?) długich ciągów podłużnych okuć brązowych (kat. III.29, 34, 234-244, 248-264, 270, 273-296, 303-304, 308, 366; Ryc. 12:1-2, 13:1, 16:2)

tworzących „sznury” i biegnących łukiem ku północno-zachodniej części depozytu. Wśród nich znalazł się też brązowy pierścień (kat. III.370), może spełniający funkcję przewlecarki. We wnętrzu poszczególnych okuć zachowały się z reguły elementy organiczne (por. Katalog zabytków), z których wyselekcjonowane okazy rozpoznano jako fragmenty skóry, w tym bydłowej (por. Kuropka w tym tomie, P/212, P/229-P/230; Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/63, P/229, P/236, P/265); przylegały do nich szczątki roślinne – głównie łodygi traw (Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/37). Na wspomnianej warstwie izolacyjnej, prostopadle do wyżej omówionych, ułożone były trzy okucia brązowe zdobione poprzecznymi żeberkami (kat. III.305-307; Ryc. 12:2). Dwa kolejne, krótsze ciągi z reguły podłużnych brązowych (i jednego żelaznego) okuć, w tym niektóre zdobione, ułożone były niemal równoległe do poprzednio wspomnianych sznurów w części wschodniej depozytu (kat. III.32-33, 35 245-247, 265-269, 378; Ryc. 12:2, 13:1). Również w ich wnętrzu zachowały się szczątki organiczne, wśród których rozpoznano fragmenty skóry, w tym koziej (Kuropka w tym tomie, P/240). Pomiędzy nimi i na styku z jedną z tarczek (kat. III.8) znajdowały się ponownie szczątki organiczne, wśród których rozpoznano proso (Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/34). Powyżej, w części północnej skarbu, prostopadle do wspomnianych wyżej zestawów okuć ułożono kolejne ich ciągi, na które składały się zarówno podłużne, jak i owalne wykonane z brązu (i żelaza) formy (kat. III. 9, 16-19, 225-228, 368, 375; Ryc. 13:2, 14:1-2, 17:2, 18:1-2). Niekiedy przylegały do nich szczątki roślinne w postaci słomy i łodygi traw (*ibidem*, P/23).

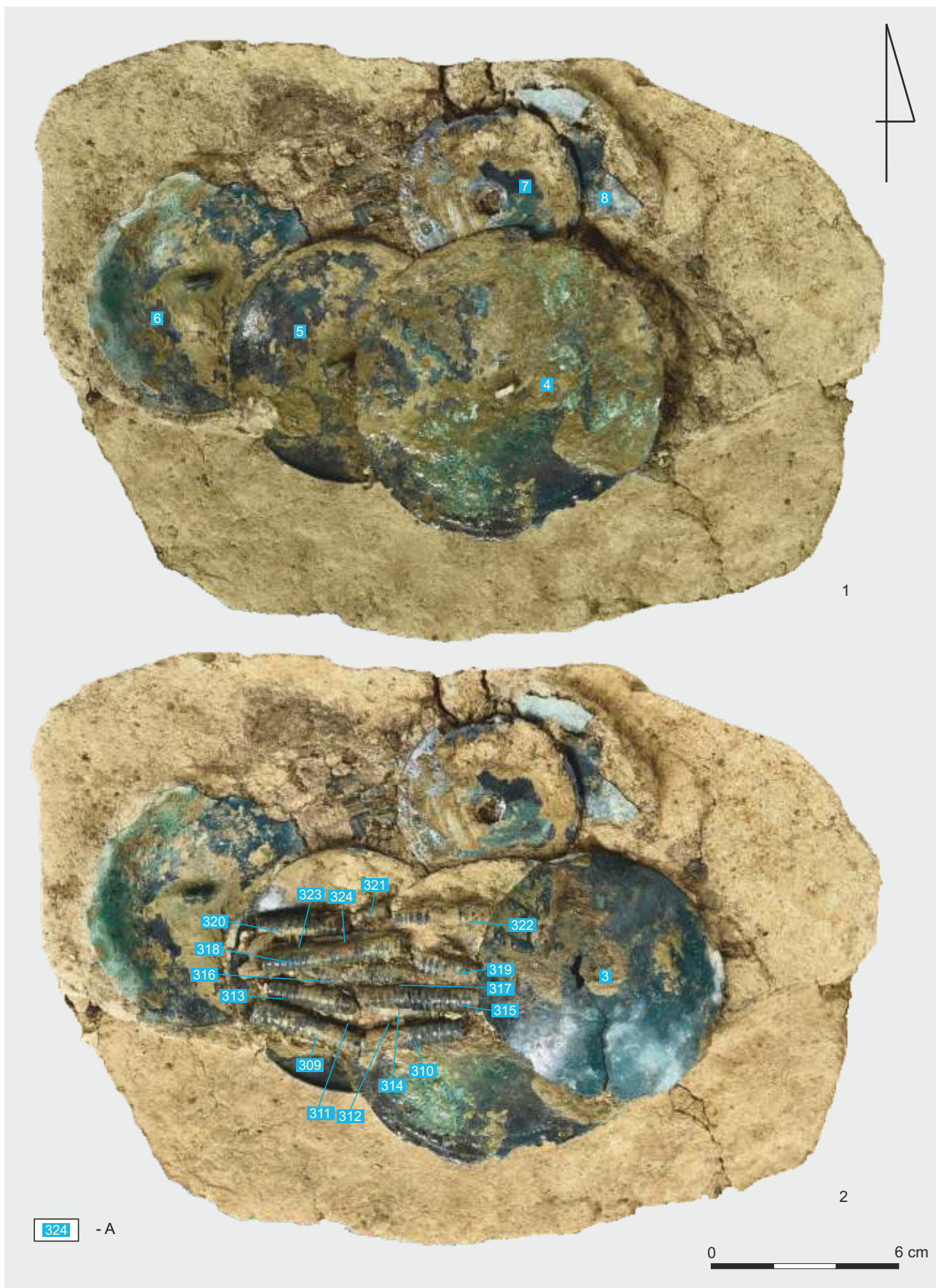
Na tym samym poziomie i w podobnym układzie ułożonych było obok siebie i na sobie kilka ciągów różnych okuć brązowych zlokalizowanych bliżej środkowej i wschodniej części skarbu (kat. III.10-11, 22-28, 30, 62-63, 136-137, 140?, 145-148, 149?, 343-361, 364-365, 367; Ryc. 14:1-2, 15:1-2, 16:1-2, 17:2, 18:1). Wydaje się też, że przynajmniej część z nich zakończona była żelaznymi, owalnymi okuciami lub kolistymi, masywnymi paciorkami (kat. III.371-374, 376, 380-383; Ryc. 15:1, 18:1-2). W podłużnych okuciach znajdowały się – jak wynika z analiz – szczątki skóry (por. Kuropka w tym tomie, P/66; Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/7, P/62, P/73). Spomiędzy poszczególnych egzemplarzy pozyskano też próbki roślinne, głównie fragmenty łodyg i liści traw (Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/14, P/18, P/22).

Interesujący układ okuć zarejestrowano powyżej poziomu z tarczkami w części północnej skarbu. Ponownie zostały one oddzielone od położonych na nich zabytków warstwą izolacyjną (?) w postaci m.in. liści i łodyg traw oraz prosa (*ibidem*, P/24, P/26). Okucia tworzyły sześciopoziomową (?) strukturę złożoną z sześciu

¹⁶ Nie wydaje się, aby te szczątki były relikami pojemnika, gdyż nie wykazują żadnych śladów intencjonalnego przeplatania, które musiałoby charakteryzować np. koszyk.

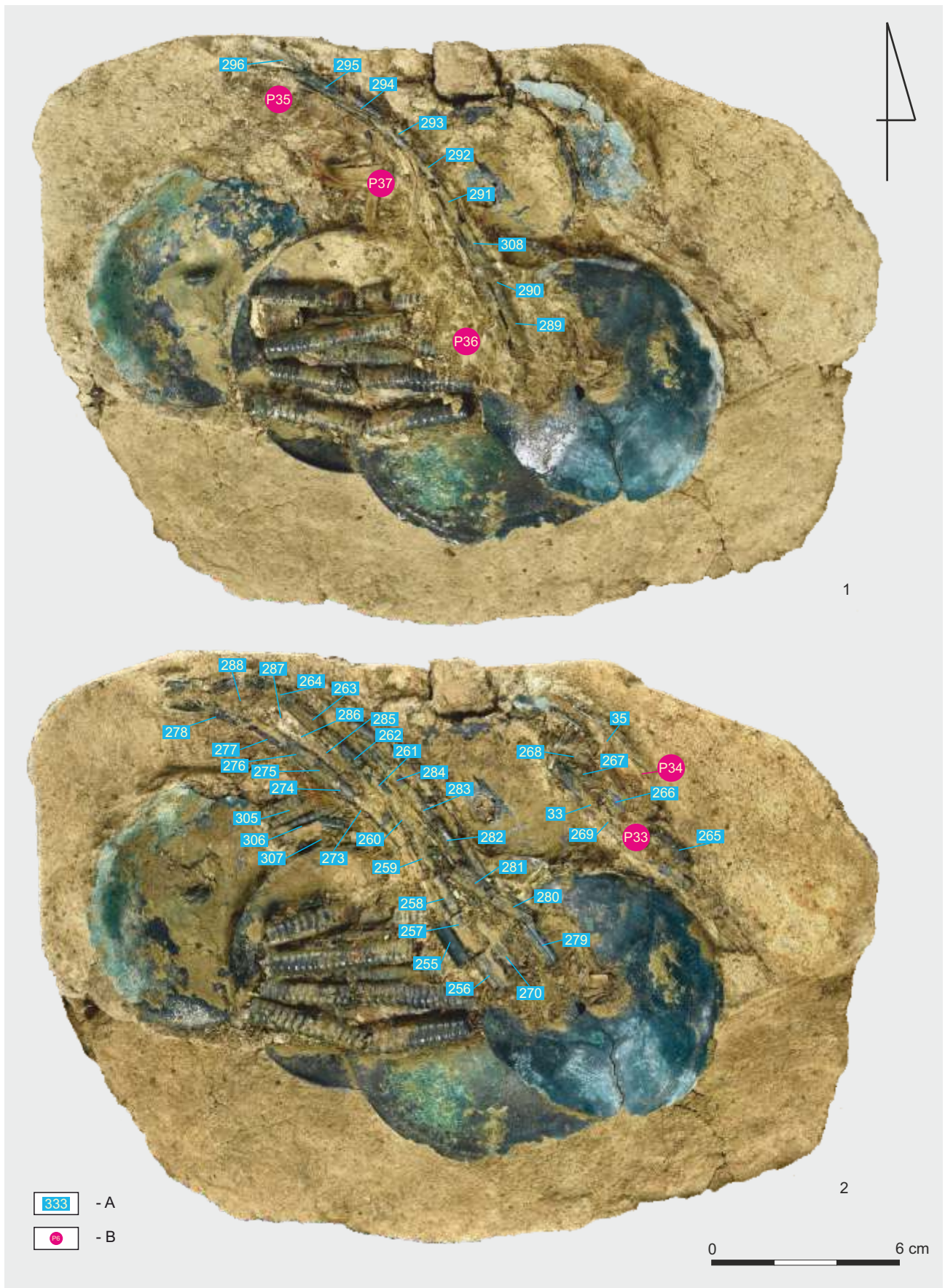


Ryc. 10. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 18 (spąg skarbu), 2 – poziom 17 (A – numery katalogowe zabytków, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 10. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 18 (hoard's bottom), 2 – Level 17 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz

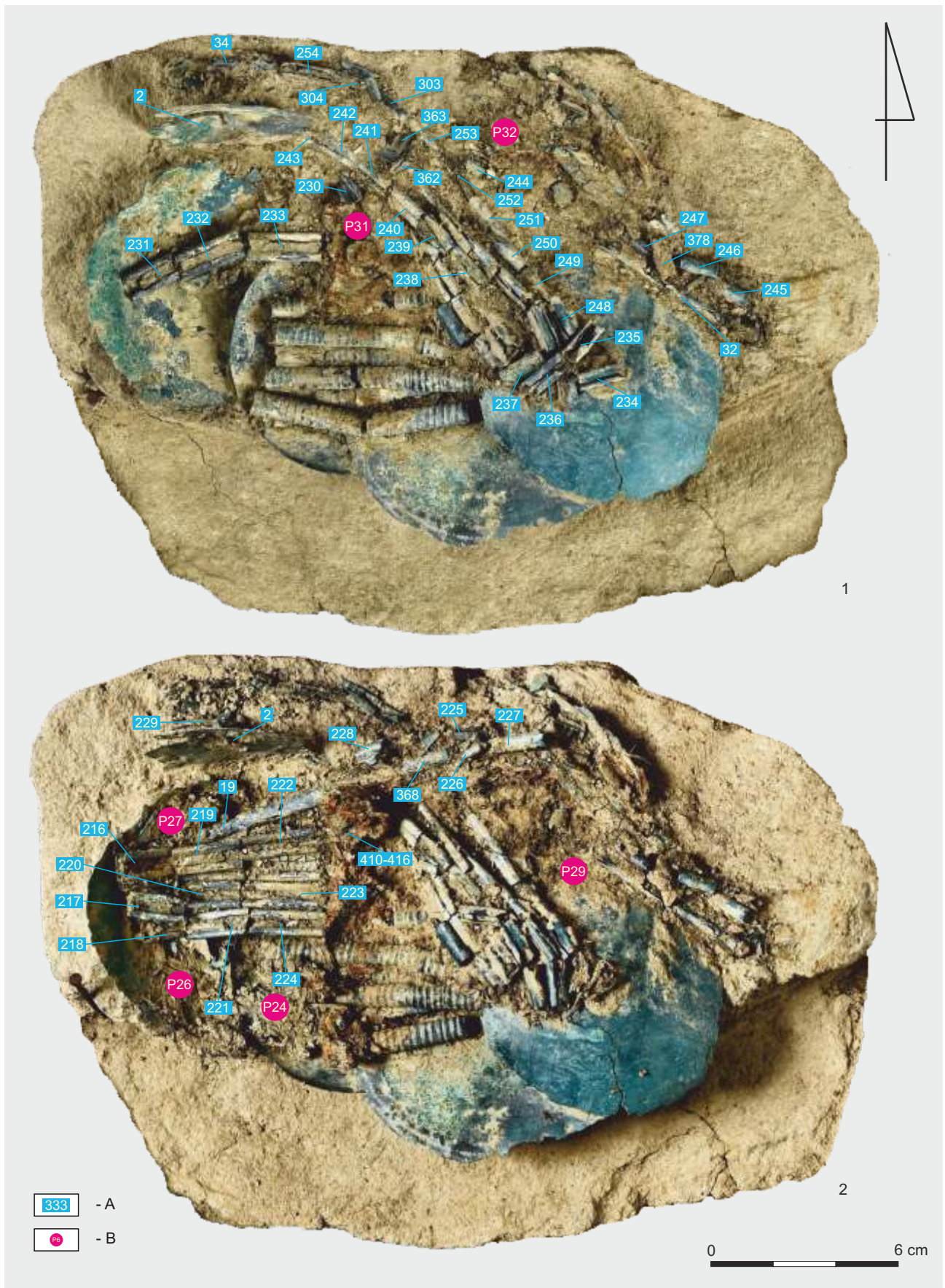


Ryc. 11. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 16, 2 – poziom 15 (A – numery katalogowe zabytków). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz

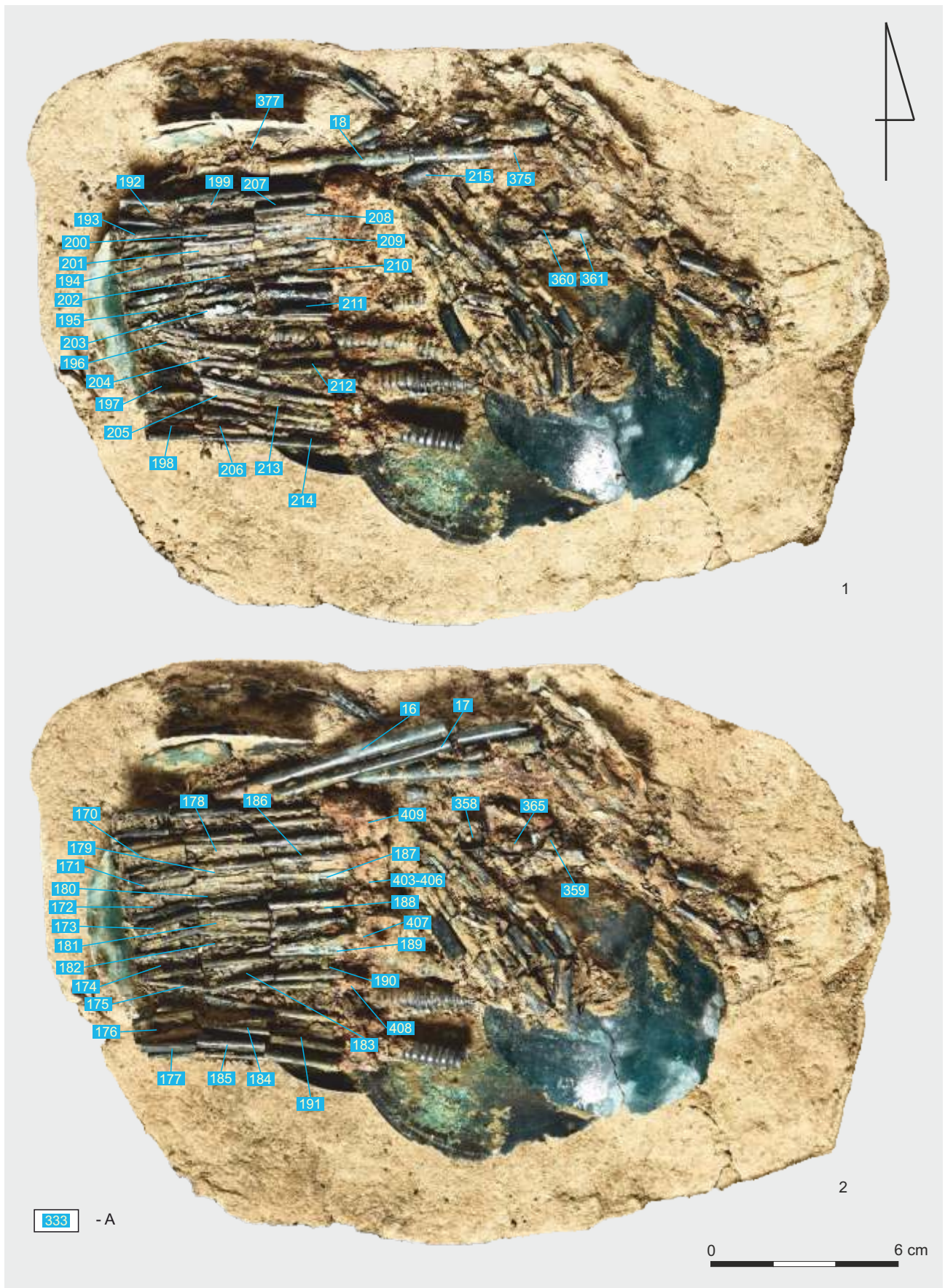
Fig. 11. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 16, 2 – Level 15 (A – catalogue numbers of finds). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



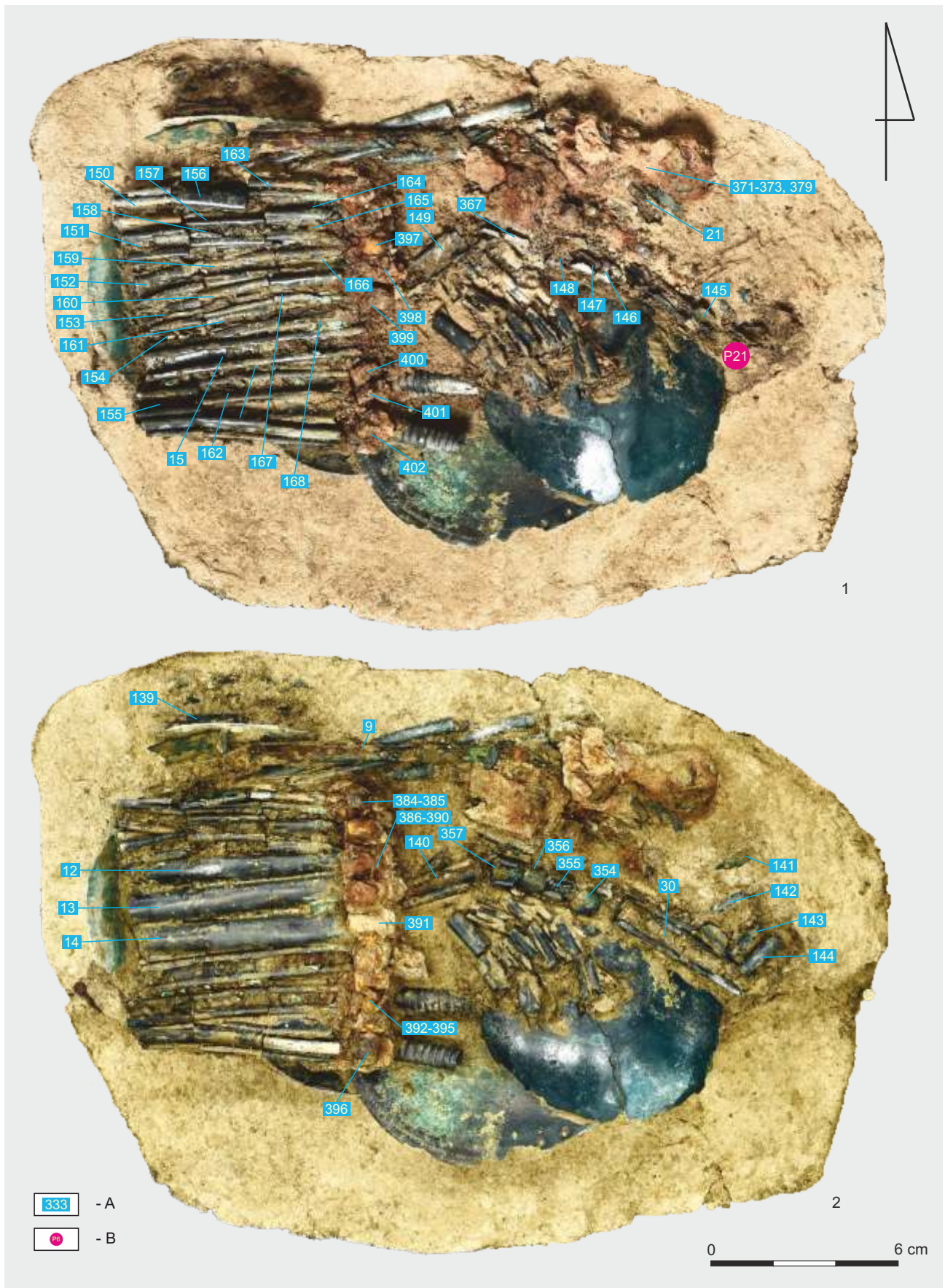
Ryc. 12. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 14, 2 – poziom 13 (A – numery katalogowe zabytków, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 12. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 14, 2 – Level 13 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



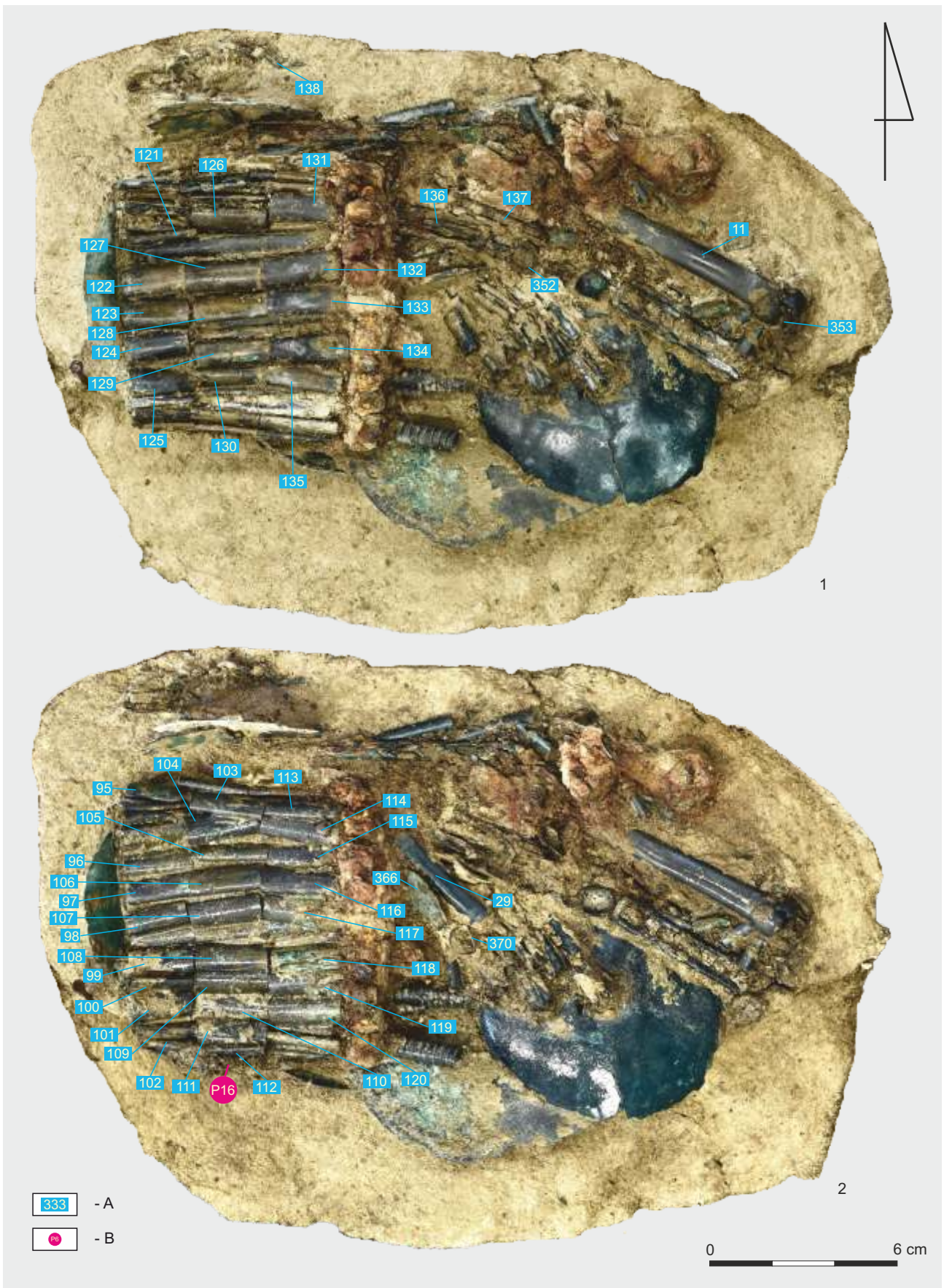
Ryc. 13. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 12, 2 – poziom 11 (A – numery katalogoweabytków, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 13. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 12, 2 – Level 11 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



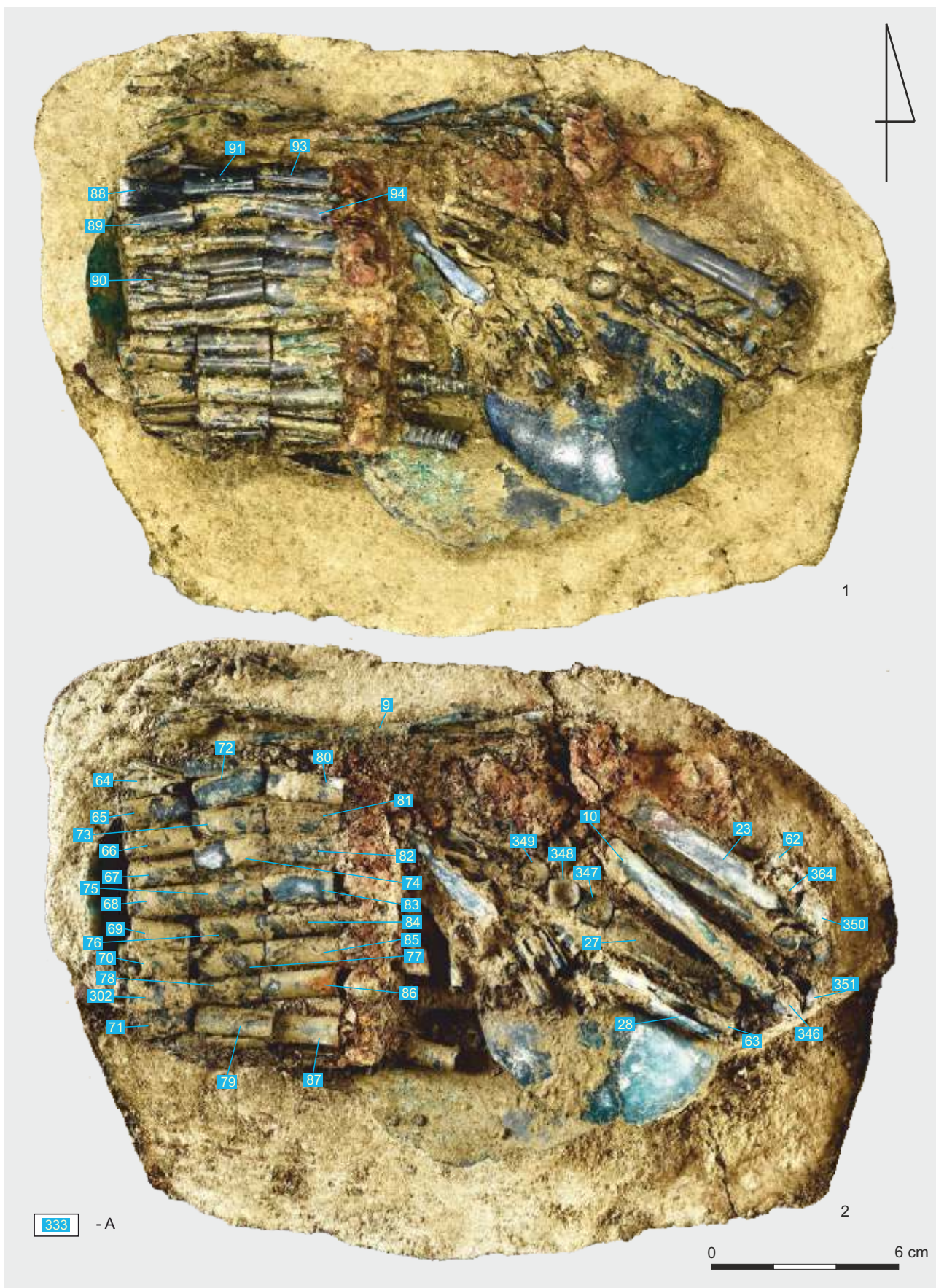
Ryc. 14. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 10, 2 – poziom 9 (A – numery katalogowe znalezisk). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 14. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 10, 2 – Level 9 (A – catalogue numbers of finds). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



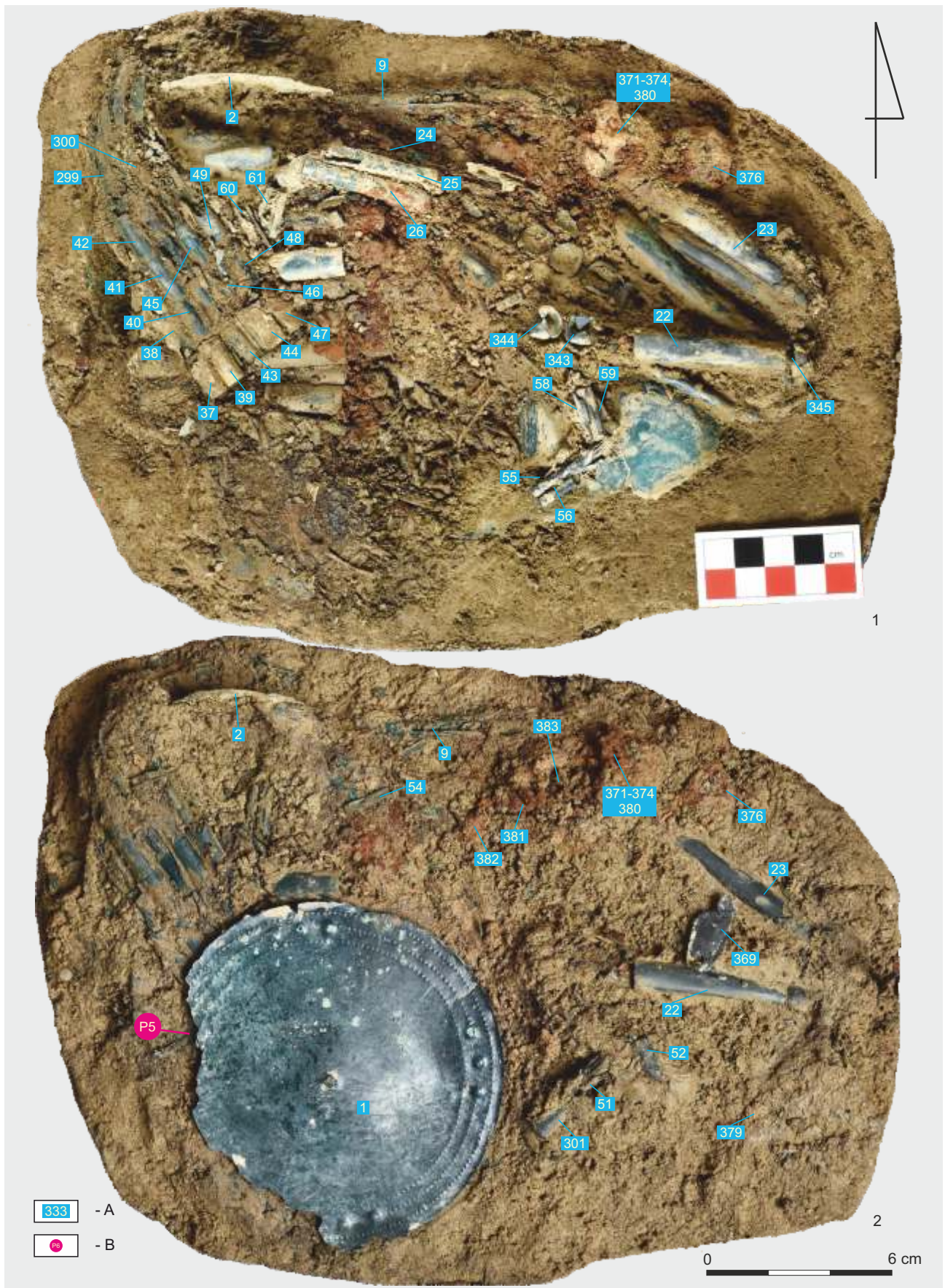
Ryc. 15. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 8, 2 – poziom 7 (A – numery katalogowe zabytków, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 15. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 8, 2 – Level 7 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



Ryc. 16. Skarb z Sanoka (Białe Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 6, 2 – poziom 5 (A – numery katalogowe znalezisk, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 16. Hoard from Sanok (Białe Góry) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 6, 2 – Level 5 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



Ryc. 17. Skarby z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 4, 2 – poziom 3 (A – numery katalogowe znalezisk). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 17. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 4, 2 – Level 3 (A – catalogue numbers of finds). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz



Ryc. 18. Skarb z Sanoka (Białej Góry) w trakcie eksploracji gabinetowej: 1 – poziom 2, 2 – poziom 1 (A – numery katalogowe znalezisk, B – numery pobranych próbek). Fot. D. Szuwalski, oprac. P. Kotowicz
 Fig. 18. Hoard from Sanok (Biała Góra) in the course of desk-based exploration: 1 – Level 2, 2 – Level 1 (A – catalogue numbers of finds, B – numbers of samples taken). Photo D. Szuwalski, processing P. Kotowicz

do ośmiu (?) ściśle przylegających do siebie rzędów, w skład których wchodziły, ułożone w ciągi po trzy krótkie (kat. III.64-91, 93-135, 150-168, 170-190, 192-213, 216-224, 231-233, 302; Ryc. 13:1-2, 14:1-2, 15:1, 16:1-2, 17:1-2) lub pojedyncze długie, zdobione okucia brązowe (kat. III. 12-15; Ryc. 15:1-2), zakończone owalnymi żelaznymi (kat. III. 384-416; Ryc. 13:2, 14:2, 15:1-2). Warto zwrócić uwagę na fakt, że trzy niższe rzędy brązowych okuć grupowały zabytki odwrócone spodami do góry, z kolei trzy górne rzędy to okazy ułożone grzbietami do góry. Dodatkowo zaobserwować można, iż egzemplarze znajdujące się po bokach całej tej struktury ułożone są prostopadle do pozostałych. Cały ten układ sugeruje, iż tworzyły one pierwotnie trzy poziomy okuć liczące ogółem od 12 do 16 rzędów, które złożono na pół i ułożono na tarczках. Jest bardzo prawdopodobne, że struktura ta tworzyła pierwotnie jedną, prostokątną całość, połączoną zapewne skórzanymi rzemieniami.

Nad nią znalazł się łukowato wywinięty zestaw podłużnych, brązowych okuć, tworzący pięć stykających się ze sobą równoległych ciągów (kat. III.37-49, 60, 299-300; Ryc. 18:1-2). Jego układ jest też zapewne wynikiem ściśnięcia worka (?), w którym umieszczono opisywane przedmioty. Kilka grup okuć brązowych i żelaznych, znajdujących się w wierzchniej części skarbu, ma najpewniej zaburzony układ (kat. III.51-53, 55-59, 61, 301, 379; Ryc. 18:1-2), w wyniku działania korzeni roślin. W niektórych z nich zachowały się fragmenty skóry, w tym bydłcej (por. Kuroпка w tym tomie, P/57 i P/64; Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/64-P/65).

Na wierzchu spoczywała, wspomniana już wyżej, duża zdobiona tarczka brązowa (kat. III.1; Ryc. 18:1-2), pod którą zachowały się też szczątki archeobotaniczne, w tym łodygi traw i plewka prosa oraz szpilka jodłowa

(Mueller-Bieniek, Cywa w tym tomie, P/5). We wschodniej części skarbu znajdowała się też wspomniana brązowa zawieszka (kat. III. 369).

Podsumowanie

Zaprezentowane powyżej okoliczności i przebieg odkryć depozytów wchodzących w skład niniejszego opracowania dobrze wpisują się w ostatnie tendencje widoczne w innych częściach Polski. Przede wszystkim znalazcami są z reguły osoby posługujące się wykrywaczami metali, działające zarówno legalnie, na podstawie pozwoleń konserwatorskich, jak i bez stosownych zezwoleń. Istotne jest też, że zauważalna jest znacząca poprawa w zakresie informacji, jakie uzyskuje się od znalazców. To już są nie tylko podstawowe informacje dotyczące miejsca znalezienia zabytków, ale też dane mówiące chociażby o głębokości ich zalegania i ich wewnętrznym rozmieszczeniu. Co jednak chyba najbardziej istotne, miejsca odkryć skarbów są coraz częściej weryfikowane przy użyciu metod archeologicznych przez profesjonalistów. W przypadku depozytów odkrywanych na terenie południowo-wschodniej Polski zmiany te zaczęły być zauważalne od około dekady (por. Kotowicz *et al.* 2016; Gancarski, Leszczyński 2021; Gancarski, Madej 2021a; 2021b); niewiele wcześniejsze znaleziska rejestrowane były bez głębszej refleksji (Zielińska 2007, 14, 16), poza pojedynczym przypadkiem, w którym na depozyt natrafiono w trakcie systematycznych badań archeologicznych (Hłomcza, stan 1. – Muzyczuk, Pohorska-Kleja 1996; Muzyczuk 2003, 343-350). Miejmy nadzieję, że kolejne tego typu odkrycia będą rejestrowane i eksplorowane w obecności archeologów, ponieważ tylko wówczas rokuje się uzyskanie pełnej puli informacji.

Remarks on discovery circumstances and hitherto research on hoards from Falejówka (hoard II), Międzybrodzie, Sanok (Biała Góra), Wola Sękowa and Zarszyn (hoard II)

Piotr Kotowicz

Summary

This paper discusses the circumstances of discovery of five hoards that are studied in this monograph. All these hoards went into the collection of the Historical Museum in Sanok in the last decade. Regrettably as many as four of them were picked from their original contexts without the participation of archaeologists. An exception is posed by the hoard from Sanok (Biała Góra). Although it was discovered in the course of planned research with the use of a metal detector, it was explored and recorded according to basic principles of the archaeological methods.

The hoard from Falejówka was discovered with the use of a metal detector on top of Wroczeń Mountain in 2013. It consisted of 40 bronze artefacts. According to the statement of the discoverer, all but one finds were located in one place at the depth of about 25 cm. Regrettably, the discoverer picked the hoard self-willingly and did not record the course of exploration in any way. He was not able, either, to provide any specific information on the place of deposition of individual artefacts in the assemblage.

The hoard from Wola Sękowa was found in 2013, also using a metal detector, on top of a hill in the Bukowica Range. It contained a bronze vessel with a foot and 30 bronze twists in which organic remains were recorded. According to obtained information, the hoard was supposedly found at the depth of about 70 cm. The vessel was originally placed on its side, while the bronze twists were inside it.

The next hoard – in this case, composed of iron artefacts – was discovered in Międzybrodzie in 2016. It contained eight finds: a bit, two knives and five sickle-shaped knives. This discovery was made on the forested north-western slope of the western ridge of the Słonne Mountains range. According to the discoverer, the artefacts were deposited in one place within the space of about 30-40 cm. The sickle-shaped knives were joined together and were deposited slightly higher than the bit, while the knives were located one on the other. The entire assemblage was deposited in forest humus and yellow undisturbed subsoil to the depth of c. 20 cm. This was confirmed by traces of rust that were impressed in the undisturbed subsoil clay. These traces were visible in the course of a later inspection. Regrettably, these artefacts were initially considered Modern Period tools by the discoverers and were explored without the participation of archaeologists.

The fourth hoard was found in Zarszyn and found its way to the Historical Museum in Sanok in 2016. This hoard was incidentally found during horseradish digging. It contained five bronze vessels that were put one into another and numerous shards of a ceramic vessel in which the metal artefacts were concealed. This discovery was made on the northern slope of a nameless hill that gently dips toward the Jasło-Sanok Valleys that are part of the Bukowsko Foothills. An inspection that was carried out a few days after the discovery revealed a trace of the ditch made by the discoverer. This ditch's diameter was about 30 cm and it was 40 cm deep. In the same year, archaeological verification research was conducted in the place of the hoard's discovery. This research fully confirmed that the discovery was made in the place that was pointed out by the discoverer. It also allowed for ascertaining that the discoverer's ditch completely destroyed the original context of the find.

The deposit from Sanok (Biała Góra) was discovered in 2019 in the course of a legal prospection with the use of a metal detector on the south-western slope of the Słonne Mountains range. When the first artefacts in this hoard were revealed, the discoverer did not continue digging. Instead, he immediately informed the author of this paper. After relevant permissions had been obtained, professional exploration works commenced. After the hoard had been uncovered in the trench, it turned out that it was in all probability deposited in a organic container in an intentionally dug pit. The pit's outline was legible against the background of the surrounding undisturbed subsoil. After necessary documentation had been prepared, in view of deteriorating weather conditions it was decided to extract the hoard in a soil lump and continue the exploration in a desk-based manner. This proved to be a good idea, as the hoard was composed of over 400 artefacts, mainly tiny bronze and iron ones, as well as of numerous organic remains. Thus, an in situ exploration would have been very labour-consuming and problematic. The extracted lump with the hoard was transported to the Historical Museum in Sanok. An X-ray photo was made and the exploration commenced. Individual parts of the hoard were gradually separated, and each exploration level (18 in total) was documented photographically. Thanks to this, it was possible to reconstruct a complete arrangement of the artefacts in this unique hoard. This will perhaps allow for an assessment of the function of the artefacts from the hoard in Sanok (Biała Góra).